

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej 9 maja 2023 r.,  
w sprawie **M.K.**,  
skazanej z art. 148 § 1 k.k.,  
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi  
z dnia 21 marca 2022 r., sygn. akt II Aka 379/21  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Kaliszu  
z dnia 27 października 2021 r., sygn. akt. III K 20/20,

### **postanowił:**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K.S., Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji z urzędu;**
- 3. zwolnić skazaną od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, które przejąć na rachunek Skarbu Państwa.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 27 października 2021 r., sygn. akt III K 20/20, M.K. została uznana za winną tego, że w dniu 2 listopada 2019 r. w K., woj. (...), działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia, ugodziła jednokrotnie A.P. nożem z drewnianą rękojeścią w okolicę lewej strony klatki

piersiowej w linii pachowej przedniej, na poziomie IV międzyżebra, w wyniku czego doszło do uszkodzenia narządów klatki piersiowej oraz dużych naczyń krwionośnych - aorty i pnia płucnego i masywnego krwotoku wewnętrznego, doprowadzając w ten sposób do zgonu pokrzywdzonego na miejscu zdarzenia, tj. przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., za które wymierzona została kara 15 lat pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, na podstawie art. 44 § 2 k.k., 230 § 2 oraz 231 § 1 k.p.k. orzeczono w przedmiocie dowodów rzeczowych, nadto rozstrzygnięto o kosztach obrony z urzędu oraz kosztach sądowych.

Apelację od wyroku złożyli prokurator oraz obrońca skazanej. Prokurator zaskarżył wyrok w części zawierającej rozstrzygnięcie o karze, zarzucając rażąco niewspółmierność, podczas gdy całokształt okoliczności ustalonych w toku postępowania dowodowego przez sąd I instancji prowadził do jednoznacznego wniosku, że skazana działając umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, z błahego powodu - jakim był osobisty stosunek wobec pokrzywdzonego i przy braku jakiegokolwiek szacunku dla życia, swoim zachowaniem wykazała skrajnie społeczne właściwości, wskazując przy tym jednoznacznie na negatywną prognozę co do możliwości skutecznej resocjalizacji. Przy uwzględnieniu daleko posuniętej demoralizacji oraz zważywszy na bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości zarzuconego czynu oraz stopień winy, a także wzgląd na cele zapobiegawcze jakie kara ma osiągnąć, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, karą adekwatną w ocenie skarżącego winna być kara 25 lat pozbawienia wolności. Obrońca skazanej zarzuciła z kolei naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 404 § 2 k.p.k. w zw. z art. 186 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie wezwania na rozprawę w charakterze świadka A.K. i uznanie przez sąd, iż skorzystanie z prawa do odmowy składania zeznań w postępowaniu toczącym się przed zmianą składu sądu rozciąga się również na postępowanie prowadzone od nowa z uwagi na wspomnianą zmianę, w sytuacji w której „pierwsze zeznanie w postępowaniu sądowym” nie odnosi się do sytuacji procesowej, w której sprawa prowadzona jest

od nowa i świadek winien być ponownie przesłuchiwany przed sądem, który wydał wyrok,

2. art. 196 § 3 k.p.k. poprzez przesłuchanie na rozprawie w charakterze świadka D.Ż. w obecności psychologa M.C. i dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii tej biegłej pomimo, iż wcześniej opiniowała skazaną, tym samym istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że wydając opinię odnośnie do świadka sugerowała się swoimi spostrzeżeniami i wynikami badań wynikającymi z uprzedniego zbadania samej skazanej,

3. art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrony o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu poligrafii na okoliczność ujawnienia i zabezpieczenia emocjonalnych śladów u świadka D.Ż. i skazanej w związku ze zdarzeniem z dnia 2 listopada 2019r. r., ustalenia istnienia u nich wiedzy, bądź stwierdzenie jej nieistnienia o realiach zdarzenia, co w konsekwencji doprowadziło do przedwczesnego uznania za wiarygodne zeznań świadka co do wszystkich istotnych okoliczności zdarzenia,

4. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci zeznań świadka D. Ż. i przyjęcie, że jej zeznania są wiarygodne co do wszystkich istotnych okoliczności zdarzenia; dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci zeznań świadka N.O. poprzez taką ocenę depozycji, która nie uwzględnia treści złożonych przez świadka na rozprawie w dniu 25 listopada 2020r. r. w postaci „parę dni temu A. mówiła, że D. to zrobiła ” - co mogło mieć wpływ na treść wyroku poprzez ustalenie, że skazana popełniła zarzucane jej przestępstwo; dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci zeznań świadka D.G. poprzez taką ocenę depozycji, która nie uwzględnia treści złożonych przez świadka na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2021 r. w postaci „Ja z D.Ż. rozmawiałem po tym jak składaliśmy zeznania, rozmawialiśmy na ulicy jak wyszliśmy z sądu. Ona mówiła, że tak naprawdę nic nie widziała bo ona spała na siedząco, pamiętała tylko śmiejącą się M. przy ławie” - co mogło mieć wpływ na treść wyroku poprzez ustalenie, że skazana popełniła zarzucane jej przestępstwo; przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów w postaci opinii z badań kryminalistycznych Instytutu Genetyki Sądowej poprzez taką ocenę wskazanego dowodu, która nie uwzględnia całokształtu zawartych w opinii wniosków.

W konsekwencji postawionych zarzutów obrońca skazanej wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie M.K. od zarzucanego czynu, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 marca 2022r. r., sygn. II AKa 379/21, zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od tego orzeczenia kasację złożyła obrońca skazanej, zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez brak prawidłowej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutów i argumentacji apelacyjnej dotyczącej sfery gromadzenia dowodów, ich weryfikacji oraz ich oceny w sytuacji, gdy braki postępowania dowodowego zostały czytelnie wskazane przez obronę,
2. art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez podzielenie dokonanej przez sąd I instancji dowolnej oceny dowodów, w szczególności zeznań świadka D.Ż. w części dotyczącej sprawstwa skazanej, podczas gdy rzetelne odniesienie się do zarzutów obrońcy w powyższym zakresie winno prowadzić do oceny przeciwnej,
3. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.k. i art. 410 k.p.k. oraz art. 186 § 1 k.p.k. poprzez zaakceptowanie w toku kontroli odwoławczej braku wezwania na rozprawę w charakterze świadka A.K. w postępowaniu toczącym się po zmianie składu sądu i uznanie, że sąd I instancji miał prawo zakładać, że stanowisko procesowe świadka nie ulegnie zmianie podczas kolejnej próby jej przesłuchania z jednoczesnym przyjęciem, że obiektywnym dowodem pozostaje nagranie wspomnianego świadka z dyspozytorem Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego jednak z całkowitym pominięciem tego, że w procesie karnym, niezależnie od tego jakim ostatecznie zakończy się rozstrzygnięciem, muszą być respektowane wszelkie ustawowe standardy procedowania, nadto dowód w postaci wskazanego przez sąd nagrania winien być oceniany również w całokształcie okoliczności poprzedzających to zdarzenie takich jak chociażby nadanie przez świadka priorytetowego znaczenia zmiany swojej

garderoby czy telefonicznego okazywania zwłok M.C., które to czynności odsunęły świadkowi na drugi plan wezwanie karetki,

4. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 196 § 3 k.p.k. poprzez niedostateczne rozważenie argumentacji obrony dotyczącej przesłuchania świadka D.Ż. w obecności biegłego psychologa M.C., która to biegła wcześniej opiniowała skazaną wydając opinię psychologiczno - sądową w postępowaniu przygotowawczym, gdzie udostępniono jej kluczowe protokoły przesłuchania oskarżonej z dnia 4.11.2019 r., protokół przesłuchania podejrzaney z dnia 25.02.2020 r., protokół przesłuchania świadka D.Ż. z dnia 3.11.2019 r., protokół przesłuchania świadka D.Ż. z dnia 4.11.2019 r., protokół przesłuchania świadka A.K. z dnia 4.11.2019r. oraz protokół konfrontacji D.Ż. i M.K. z dnia 16.01.2020r. i uznaniu przez sąd, że biegła podlega odpowiedzialności karnej za przedstawienie fałszywej opinii w sytuacji, gdy w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego niezbędne jest aby brak było okoliczności osłabiających zaufanie do wiedzy lub bezstronności biegłego, nadto badanie świadka winno zostać przeprowadzone przez innego biegłego (tej samej specjalności) niż ten, który badał skazaną dla stwierdzenia przydatności samej opinii dla rozstrzygnięcia sprawy m.in. z uwagi na składanie odmiennych zeznań przez D.Ż. tym bardziej, że choć nie bezpośrednio, to jednak wnioski takiej opinii mają wpływ na końcowe rozstrzygnięcie procesu,

5. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k., art. 199a k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego zgłoszonego przez obrońcę skazanej na rozprawie przed sądem I instancji wbrew treści wymienionych przepisów, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego wydania orzeczenia merytorycznego w stosunku do skazanej tym bardziej, że skazana domagała się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu poligrafii w trybie regulacji przyjętej w art. 199a k.p.k., która ma charakter uzupełniający względem unormowania przyjętego w art. 192a k.p.k., na którym to sąd odwoławczy wyłącznie się skupił i w orzecznictwie jest dopuszczalna również na etapie postępowania sądowego zwłaszcza, że wynik badania zawarty w opinii biegłego jest dowodem na reakcję oskarżonego na określone zadawane mu pytania, nie zaś na jego sprawstwo czy winę, szczerść czy prawdomówność, skazana sama domagała się takiego badania, skoro ocenie podlegała

wiarygodność świadka D.Ż., to skazana również chciała być poddana takiej ocenie - przy wykorzystaniu wszystkich prawnie dopuszczalnych metod i środków, 6. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 167 k.p.k. w zw. oraz art. 458 k.p.k. poprzez przyjęcie, że nie sposób ocenić, jaki charakter mają zdjęcia wiadomości sms, przedłożone przez obrońcę pismem datowanym na dzień 14 marca 2022r., które w ocenie Sądu Apelacyjnego są „do wiadomości sądu” w sytuacji, gdy rzeczywista treść wskazanej korespondencji brzmi następująco: „w uzupełnieniu stanowiska przedstawionego na rozprawie, w załączeniu przedkładam wiadomości wysłane przez świadka D.Ż. do świadka D.G. w dniu 7 marca 2022 roku, w których to świadek informuje, że sprawcą zabójstwa nie jest oskarżona”, nadto jeśli Sąd Apelacyjny miał wątpliwości co do prawidłowości złożenia wniosku dowodowego przez obrońcę, z uwagi na doniosłą treść załączonej korespondencji sms, o której sąd został poinformowany na rozprawie apelacyjnej, w trybie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. winien z urzędu przeprowadzić wszelkie dowody potrzebne do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o winie skazanej tym bardziej, że wskazany przepis prawa daje organowi procesowemu prawo, a zarazem obowiązek wykrycia i przeprowadzenia dowodów na istotne okoliczności sprawy, które niewątpliwie się pojawiły,

7. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez pominięcie zarzutów obrońcy skazanej w zakresie oceny zeznań świadków N.O. oraz D.G. oraz brak ustosunkowania się do nich z jednoczesnym brakiem wskazania argumentów, czy zostały one uznane przez Sąd za zasadne bądź też za bezzasadne.

Podnosząc powyższe zarzuty, autorka kasacji wniosła o uchylenie orzeczeń sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator zawnioskował o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., stąd podlegała rozpoznaniu i oddaleniu w trybie wskazanym w powyższym przepisie. Należało zgodzić się z wywodami kasacji jedynie w zakresie zdefiniowanego standardu postępowania odwoławczego. Istotnie, rzetelna kontrola

instancyjna orzeczenia polega na wnikliwym zbadaniu każdego zarzutu sformułowanego w środku odwoławczym i adekwatnego ustosunkowania się do jego istoty ze wskazaniem argumentów nie ogólnikowych, lecz konkretnych, znajdujących oparcie w okolicznościach sprawy, wykazujących powody uwzględnienia bądź też nieuwzględnienia rozpatrywanego środka. Nie zasługiwało natomiast na aprobatę stanowisko, zgodnie z którym z tej powinności sąd odwoławczy orzekający *in casu* się nie wywiązał, naruszając tym samym, i to w sposób rażący oraz mogący rzutować na treść wyroku, stosowne regulacje, tj. art. 433 p. 2 i art. 457 p. 3 k.p.k. Dla wykazania takiego uchybienia nie jest wystarczające prowadzenie polemiki z zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceną zarzutów apelacyjnych i w jej ramach dalsze kontestowanie oceny poszczególnych dowodów, a więc nawiązywanie do zarzutów apelacyjnych. Należałoby bowiem przedstawić konkretne braki w rozważaniach sądu *ad quem*, które wskazywałyby na to, iż rzeczywiście określonego problemu nie zbadano, choć był on istotny i mógł determinować treść wyroku, bądź uczyniono to w sposób niedający się zaakceptować z punktu widzenia reguł poprawnej kontroli, tj. zbyt ogólnikowo, zdawkowo, bez należytego zbadania sedna podniesionego problemu. Konfrontując powyższe uwagi z treścią pisemnych motywów orzeczenia w żadnej mierze takiej konkluzji nie można było wyprowadzić. Do każdego z zarzutów apelacyjnych sąd odwoławczy ustosunkował się w niezbędnym stopniu, wskazując logiczne powody jego nieuwzględnienia. Wypowiedział się zatem dlaczego nie podzielił zapatrywań apelującej co do dowolnej oceny zeznań świadków, wskazując na niedoskonałości środka zaskarżenia, które zdecydowały o tym, że nie można było uznać stanowiska sądu I instancji w tym zakresie za sprzeczne z art. 7 k.p.k. W odniesieniu do najbardziej kontestowanych zeznań D.Ż., sąd II instancji wyłonił te elementy, które zaważyły na uznaniu przedmiotowego dowodu za pełnowartościowy procesowo. Przedstawił motywy przemawiające za nieskutecznością argumentów zmierzających do podważenia wiarygodności depozycji świadka, które odmiennie aniżeli twierdzenia apelującej, nawiązywały nie do wybranych fragmentów, lecz do całokształtu materiału dowodowego, w tym między innymi opinii wskazującej na brak zastrzeżeń w sferze zdolności zapamiętywania i właściwego odtwarzania spostrzeżeń. Tym

samym obowiązkiem ustawowy wynikający z dyspozycji powyższych przepisów został zrealizowany, a podejmowanie dalszych dywagacji odnośnie do pojedynczych szczegółów relacji świadka było obecnie jedynie próbą forsowania odmiennej interpretacji całości zeznań, a w konsekwencji przeciwstawnych zapatrywań na ustalenia faktyczne w zakresie sprawstwa skazanej. Nie mogło to być jednak skuteczne w aspekcie zarzucanego naruszenia norm regulujących właściwy sposób zweryfikowania orzeczenia przez sąd II instancji. Słusznie dostrzegł w tym miejscu prokurator, odwołując się do stosownego judykatu Sądu Najwyższego, że podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być samo negowanie oceny istniejących dowodów bądź kwestionowanie opartych na nich ustaleń faktycznych tylko dlatego, że są niekorzystne dla oskarżonego i przeciwstawianie im innych okoliczności, bardziej dla niego korzystnych, których sąd – po ich rozważeniu – nie uznał za wiarygodne lub mające znaczenie dla rozstrzygnięcia (tak np.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2021 r., sygn. III KK 10/21, LEX nr 3156219).

Równie rzetelne było zbadanie kwestii obrazy art. 404 p. 2 i art. 186 p. 1 k.p.k., mającej być konsekwencją braku wezwania świadka A.K. w postępowaniu po zmianie składu orzekającego. Ten zarzut został oceniony w powiązaniu z realiami procesowymi niniejszej sprawy, a więc faktem dysponowania płytą z nagraniem świadka, informującego Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Kryzysowego o szczegółach zdarzenia. Wbrew twierdzeniu skarżącej, stanowiło to dowód odrębny od samych zeznań, których złożenia świadek odmówiła w trybie art. 182 k.p.k. Choć nie odebrano od świadka ponownego oświadczenia po zmianie składu orzekającego to w ocenie sądu *ad quem* okoliczność ta nie rzutowała na całokształt postępowania w taki sposób, w jaki postrzega to skarżąca. Trafnie w odpowiedzi na kasację zaakcentowano adekwatne stanowisko judykatury, w którym wskazuje się, że ponowne przesłuchanie świadka, który skorzystał z odmowy składania zeznań można rozważać jedynie wówczas, gdyby świadek w sposób wyraźny i jednoznaczny zadeklarował wolę ponownego złożenia zeznań. W realiach niniejszej sprawy, a więc w toku całego postępowania przed sądami obu instancji, nie miało to wszak miejsca. W tym pryzmacie ocenę sądu odwoławczego należało uznać za trafną i wystarczającą dla wywiązania się z powinności kontrolnych.



Ocena zarzutu naruszenia art. 196 p. 3 k.p.k. również nie budziła zastrzeżeń w aspekcie sformułowanego w kasacji zarzutu. Sąd II instancji rzeczowo wyeksponował powody, dla których brak było podstaw do kwestionowania rzetelności pracy biegłej psycholog M.C., opiniującej między innymi świadka D.Ż. *Notabene* żadnych w tym zakresie uwag ani wniosków w toku procesu nie składała również obrona. Takiej automatycznej niejako podstawy do wyłączenia biegłej nie stanowił fakt, że wydawała ona opinię również w odniesieniu do skazanej. Rolą biegłej nie jest bowiem badanie kwestii przypisania winy, lecz ocena stanu psychicznego i emocjonalnego osoby badanej. Dopóki nie zostaną wskazane racjonalne, merytoryczne argumenty, podważające kompetencje biegłego i uzasadniające konieczność powołania nowego, brak jest podstaw do kontestowania wartości dowodowej opinii.

Powinności kontrolne spełniały także niezbędny standard w zakresie pozostałych zarzutów apelacyjnych. Sąd odwoławczy wypowiedział się odnośnie do braku potrzeby przeprowadzenia w sprawie dowodu, o którym mowa w art. 192a k.p.k. Kluczowym argumentem był tu fakt, że zgodnie z § 2 tego przepisu, dowód ten nie może służyć weryfikacji wiarygodności osobowych źródeł dowodowych, co zawsze pozostaje w gestii sądu *meriti*. Przedmiotowe badania są dopuszczalne za zgodą badanego jedynie na etapie postępowania przygotowawczego i tylko dla celów określonych w art. 192 § 1 k.p.k. Sąd nie tylko zatem uzasadnił, dlaczego nie podzielił zarzutu nieuwzględnienia wniosku dowodowego złożonego na etapie postępowania jurysdykcyjnego, lecz wskazał również, że ta czynność, w fazie procesu, w której złożony został wniosek, była niedopuszczalna. obrońca skazanej zdaje się mimo wszystko tego stanowiska nie akceptować. Prezentowanie własnej koncepcji co do powyższej kwestii nie stanowi natomiast uzasadnienia dla zarzutu naruszenia art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k. Innymi słowy, nie może to być argument kasacyjnie zasadny.

Abstrahując od niewłaściwej procesowo formy, poza zakresem stosownej uwagi instancji odwoławczej mimo wszystko nie znalazły się nadesłane przez obronę wydruki zdjęć wiadomości sms. Zostały zbadane dużo szerzej, aniżeli tylko formalnie, i skonfrontowane z merytoryczną zawartością dowodów zgromadzonych

w sprawie. Wyprowadzone wnioski nie nasuwały uwag, wobec czego nie było podstaw, by doszukać się obrazy przepisów wskazanych w zarzucie.

Reasumując, oczywista bezzasadność kasacji wynikała z faktu, że do zarzucanych uchybień, ujętych formalnie jako wadliwe zbadanie zarzutów apelacyjnych, w istocie nie doszło. Kasacja opierała się nie tyle na dezaprobach dla oceny tychże zarzutów, lecz dalszym forsowaniu własnej koncepcji przebiegu ustaleń, podając w wątpliwość wiarygodność poszczególnych dowodów. Taki stan rzeczy skutkował oddaleniem złożonego środka odwoławczego na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. Kierując się treścią art. 624 k.p.k. Sąd Najwyższy orzekł o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego, zasądzając jednocześnie, zgodnie z wnioskiem, koszty obrony z urzędu skazanej w tymże postępowaniu.

D. P.

[ał]